

Sygn. akt: I C 484/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 września 2017 r.

Sąd Rejonowy w Augustowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Małgorzata Joanna Kisiel
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Renata Szymborska

po rozpoznaniu w dniu 6 września 2017 r. w Augustowie

na rozprawie

sprawy z powództwa **B. K.**

przeciwko (...) S.A.

z siedzibą w S.

o zapłatę

I.

Zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. na rzecz powódki B. K. kwotę 45.000,00 zł (czterdzieści pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 06.09.2017r. do dnia zapłaty.

II.

Oddala powództwo w pozostałym zakresie.

III.

Zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. na rzecz powódki B. K. kwotę 7.467,00 zł (siedem tysięcy czterysta sześćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 4.817,00 zł (cztery tysiące osiemset siedemnaście) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

IV.

Zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Augustowie) kwotę 85,85 zł (osiemdziesiąt pięć złotych 85/100) tytułem kosztów opinii biegłej sądowej.

Sygn. akt I C 484/16

UZASADNIENIE

Powódka B. K. wystąpiła przeciwko (...) S.A. z siedzibą w S. z pozwem o zapłatę kwoty 45.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 26.09.2014 r. do dnia 31.12.2015 r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01.01.2016 r. do dnia zapłaty. Domagała się również zasądzenia na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, powiększonych o opłatę skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł.

Ze stanowiska powódki wynikało, iż w dniu 03.02.2014 r. w miejscowości S., woj. (...), doszło do wypadku drogowego, w którym śmierć poniosła siostra powódki – W. P.. Sprawca wypadku – K. S. – pomimo dobrych warunków panujących na drodze, nie zachował środków ostrożności, jadąc z nadmierną prędkością, a przede wszystkim pod wpływem alkoholu, spowodował potrącenie prawidłowo idącej poboczem, wraz z córkami, W. P., na skutek czego, pomimo natychmiastowej reanimacji W. P. poniosła śmierć. Nadto, sprawca wypadku nie zatrzymał się po zdarzeniu, nie udzielił poszkodowanej pierwszej pomocy, ani też nie wezwał karetki pogotowia, lecz uciekł z miejsca zdarzenia. Powódka niezwłocznie udała się do szpitala, gdzie doszło do zgonu siostry, celem zaopiekowania się jej córkami – J. P. i N. P., które w momencie wypadku miały odpowiednio 13 i 6 lat. Sprawca wypadku przyznał się do winy, zatem okoliczności zdarzenia jednoznacznie przesądzają o jego odpowiedzialności za spowodowanie wypadku, tym samym odpowiedzialność gwarancyjną ponosi pozwany. Obecnie córki zmarłej W. P. znajdują się pod opieką powódki, która wzięła je do siebie, po śmierci ich matki i podjęła trud ich wychowania w ramach rodziny zastępczej. Powódkę łączyły bliskie i silne relacje z młodszą o 9 lat siostrą. Wspierały się wzajemnie i pomagały sobie w trudnych chwilach. Trudnym momentem w życiu zmarłej był rozwód W. P., ponieważ mąż okazał się alkoholikiem i w tym czasie siostry utrzymywały stały kontakt telefoniczny. W 2007 r. siostra powódki wróciła wraz z córkami w rodzinne strony i od tego czasu powódka czuwała nad nią i jej dziećmi, wspomagając je radą i pomocą w leczeniu N., gdyż młodszą córką W. była alergiczka, chorą na astmę, miała też schorzenia ortopedyczne. Po śmierci siostry, powódka zaopiekowała się jej córkami i stworzyła im rodzinę zastępczą. Nadto, dostosowała dla dziewczynek pokój, w pełni go wyposażyła, wspierała je w najtrudniejszych chwilach, co wiele ją kosztowało, gdyż rozpacz dzieci powodowała, że gorzej znosiła śmierć siostry. Nie mogła spać, czuła presję i odpowiedzialność za dzieci zmarłej, jednocześnie musiała wspierać dzieci i w ciszy przeżywać stratę siostry. Wskazała, iż pozwany przyjął odpowiedzialność za wypadek i decyzjami z dnia 25.09.2014 r. i 08.06.2016 r. uznał roszczenie powódki w części i tytułem zadośćuczynienia wypłacił kwotę 15.000,00 zł, lecz nie uznał roszczenia o odszkodowanie. W ocenie powódki, kwota przyznana przez pozwanego tytułem zadośćuczynienia jest nieadekwatna do cierpień jakich doznała powódka w wyniku śmierci siostry, albowiem nie uwzględnia ona rozmiaru wsparcia, pomocy i odpowiedzialności jaką wzięła na siebie w tragicznym momencie życia podejmując się opieką nad dziećmi zmarłej.

Pozwany (...) S.A. z siedzibą w S. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, iż pozwany, nie kwestionując swojej odpowiedzialności co do zasady za przedmiotowy wypadek, wskazał na brak podstaw do uwzględnienia roszczenia dotyczącego zadośćuczynienia, bowiem zostało ono spełnione na etapie likwidacji szkody, ponieważ pozwany wypłacił powódce kwotę 15.000,00 zł. Zdaniem pozwanego, żądana obecnie kwota, biorąc pod uwagę okoliczności sprawy, jest rażąco zawyżona, a wypłacona dotąd kwota zadośćuczynienia jest całkowita i adekwatna do stanu faktycznego w przedmiotowej sprawie. Nadto, pełnomocnik pozwanego podniósł, iż kwestionuje podawane przez stronę powodową okoliczności, jakoby decyzja o stworzeniu rodziny zastępczej dla małoletnich córek zmarłej siostry, miała wpływ na wysokość zadośćuczynienia należnego w związku ze śmiercią siostry. Okoliczność ta nie powinna mieć wpływu na wysokość zadośćuczynienia po śmierci osoby bliskiej.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

W dniu 03.02.2014 r. w miejscowości S., woj. (...), doszło do wypadku komunikacyjnego, który doprowadził do śmierci W. P. – siostry powódki B. K.. Sprawcą przedmiotowego zdarzenia był K. S., jadący z nadmierną prędkością, a przede wszystkim pod wpływem alkoholu, spowodował potrącenie prawidłowo idącej poboczem, wraz z córkami, W. P.. Wskutek przedmiotowego zdarzenia W. P. doznała rozległych obrażeń ciała, w wyniku których w dniu 03.02.2014 r. zmarła.

Wyrokiem z dnia 05.11.2014 r. w sprawie o sygn. akt II K 308/14 Sąd Rejonowy w Nowym Targu II Wydział Karny, uznał oskarżonego K. S. za winnego spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu W. P., a w następstwie jej śmierci oraz wymierzył oskarżonemu karę 6 lat pozbawienia wolności i orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci obowiązku zapłaty kwoty po 40.000 zł na rzecz pokrzywdzonych J. P. i N. P. do rąk ich opiekuna prawnego, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na zawsze (dowód: wyrok z dnia 05.11.2014 r. k. 25-26 akt).

Wyrokiem z dnia 24.02.2015 r. w sprawie o sygn. akt II Ka 15/15 Sąd Okręgowy w Nowym Sączu – Wydział II Karny, zaskarżony wyrok utrzymał w mocy (dowód: wyrok z dnia 24.02.2015 r. k. 27 akt).

Wyrokiem z dnia 16.04.2009 r. w sprawie o sygn. akt XC 2520/08 Sąd Okręgowy w Bydgoszczy X Wydział Cywilny, orzekł separację małżeństwa W. P. i G. P., zawartego w dniu 29.04.2000 r. przed Kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego w B., zarejestrowanego pod Nr (...) – bez orzekania o winie, a wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnimi dziećmi J. P. i N. P. powierzył W. P., ograniczając władzę rodzicielską G. P. do prawa współdecydowania o istotnych sprawach dotyczących wyboru szkoły, miejsca pobytu oraz dotyczących wychowania i zdrowia oraz orzekł o obowiązku alimentacyjnym (dowód: wyrok z dnia 16.04.2009 r. k. 28-29 akt).

Postanowieniem z dnia 23.05.2014 r. w sprawie o sygn. akt III Nsm 57/14 Sąd Rejonowy w Augustowie III Wydział Rodzinny i Nieletnich, pozbawił G. P. władzy rodzicielskiej nad małoletnimi J. P. i N. P. i umieścił małoletnie w rodzinie zastępczej u J. i B. R. małż. K. i rozszerzył uprawnienia rodziny zastępczej także do podejmowania decyzji w sprawie leczenia małoletnich (dowód: postanowienie z dnia 23.05.2014 r. k. 30 akt).

Postanowieniem z dnia 18.06.2014 r. w sprawie o sygn. akt III Nsm 89/14 Sąd Rejonowy w Augustowie III Wydział Rodzinny i Nieletnich, ustanowił opiekę nad małoletnimi J. P. i N. P., a obowiązki opiekuna powierzył B. K. (postanowienie z dnia 18.06.2014 r. k. 31 akt).

W niniejszej sprawie, bezsporny pozostaje fakt, iż pojazd prowadzony przez sprawcę wypadku z dnia 03.02.2014 r., w dacie zdarzenia objęty był ochroną na podstawie ubezpieczenia w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartej z pozwanym.

Bezsporne jest również, iż pozwany (...) S.A. z siedzibą w S. przyznał na rzecz powódki B. K. kwotę 15.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę jakiej doznała powódka w związku ze śmiercią siostry W. P. (dowód: akta szkody k. 47-484).

Powódka B. K., informacyjnie słuchana na rozprawie w dniu 13.03.2017 r., wyjaśniła, iż przedmiotowy wypadek był ciężkim przeżyciem. Wskazała, iż córki siostry – J. i N. mieszkają u powódki, która stanowi im rodzinę zastępczą. Powódce ciężko jest przeżyć stratę siostry, ponieważ obcuje z jej córkami, które wciąż ją wspominają. Podniosła, iż przed wypadkiem miała dobry kontakt z siostrą, pomagała jej. Gdy siostra przyjeżdżała do A., odwiedzała powódkę, pomieszkowała u niej, razem spędzały święta. Po wyjeździe siostry do B., powódka utrzymywała z nią kontakt telefoniczny, przynajmniej raz w tygodniu. Następnie siostra powódki wraz z córkami wyjechała do R. na leczenie jednej z córek. Powódka wskazała, iż wspierała siostrę finansowo, gdyż utrzymywała się ona jedynie z alimentów, wypłacanych nieregularnie przez męża, który miał ograniczone prawa rodzicielskie. Powódka wraz z mężem kupowała siostrze niezbędne urządzenia życia codziennego oraz produkty szkolne dziewczynkom. Powódka podkreśliła, iż nie może przeżyć żałoby po siostrze, gdyż dziewczynki wciąż wspominają zmarłą matkę. Nadto, powódka odczuwa niepokój, czy zapewni im bezpieczeństwo i ciepło. Wskazała, iż ma słabą odporność psychiczną, cały czas odczuwa obciążenie. Ponadto, powódce spadła odporność organizmu oraz nasiliły się choroby kobiecie. Powódka nie poddała się terapii psychologicznej.

Na okoliczności więzów rodzinnych powódki i zmarłej, zachowania powódki po śmierci siostry, rozmiaru ujemnych przeżyć powódki, spowodowanych jej tragiczną śmiercią, zaopiekowania się dziećmi zmarłej, poczucia straty, tęsknoty, wyizolowania z życia codziennego, więzi emocjonalnej łączącej powódkę ze zmarłą, stopnia nasilenia jej cierpienia, Sąd dopuścił dowód z zeznań świadków A. Ż. i J. K..

Świadek A. Ż. – siostra powódki – zeznała, iż powódka miała bardzo dobre relacje ze zmarłą siostrą, wspierała ją finansowo, często się widywały oraz miały kontakt telefoniczny. Wskazała, iż powódka bardzo ciężko przeżyła śmierć siostry, jednak zmuszona była ukryć wszystkie emocje ze względu na siostrzenice, ciężko jest jej płakać. Podniosła, iż zmarła siostra miała problemy z mężem – alkoholikiem, który nie płacił alimentów, więc powódka pomagała siostrze finansowo, która była bardzo wdzięczna za ofiarowaną pomoc. Powódka była wsparciem dla młodszej siostry w ciężkich chwilach. To siostrzane uczucie i więź było widać naocznie. Powódka, jako pierwsza przyjechała na miejsce wypadku i wiadomość o śmierci matki przekazała dziewczynkom, była również przy identyfikacji zwłok (dowód: rozprawa z dnia 13.03.2017 r. 00:26:07-00:37:43 k. 516-516v akt).

Z zeznań świadka J. K. (rozprawa z dnia 13.03.2017 r. 00:37:43-00:53:46 k. 516v-517 akt) – męża powódki – wynikało, iż powódkę łączyła bardzo dobra relacja ze zmarłą siostrą. Powódka była jak matka dla siostry, pomagała jej, służyła radą, spędzały razem święta. Wracając z ferii zimowych, świadek wraz z powódką zamierzali odwiedzić siostrę powódki, lecz okazało się, że W. miała wypadek

i zmarła. Powódka przekazała siostrzenicom informacje o śmierci matki. Na miejscu przedmiotowego wypadku, powódka wraz ze świadkiem załatwiała wszystkie formalności. Świadek wskazał, iż obecnie powódka obwinia się ze śmierć siostry. Jej zdaniem, gdyby zabrała siostrę wraz z dziećmi na ferie, nie doszłoby do nieszczęśliwego wypadku. Skonstatował, że powódka stała się bardzo nerwowa, ma chwiejny stan emocjonalny i problemy ze snem. Nadto, nastąpiło pogorszenie stanu zdrowia powódki, nerwy uciskają kończyny dolne, stąd pojawił się niedowład. Wskazał, iż powódka nie korzystała z terapii psychologicznej.

Sąd uznał zeznania w/w świadków za wiarygodne jako spójne i logiczne, korespondujące z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie.

Na okoliczność rozmiaru ujemnych przeżyć powódki spowodowanej tragiczną śmiercią W. P., ustalenia czasu ich trwania, trwałości i siły więzi emocjonalnej powódki ze zmarłą, stopnia nasilenia jej cierpienia po stracie siostry, wskazania, czy tragiczna śmierć W. P. wywołała u powódki pojawienie się lub nasilenie negatywnych stanów emocjonalnych, napięcia psychicznego i wyrażanych lęków i obaw związanych z odpowiedzialnością za dzieci zmarłej, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłej sądowej z zakresu psychologii klinicznej B. K..

Z opinii psychologicznej dotyczącej powódki B. K., sporządzonej przez biegłą sądową z zakresu psychologii klinicznej B. K. wynika, iż ujemne przeżycia spowodowane tragiczną śmiercią W. P. trwają nadal. Zrodziły one w powódce brak poczucia bezpieczeństwa, pewności siebie, zaufania do innych, trudności w podejmowaniu decyzji, reagowanie rozdrażnieniem, a więc trudności przystosowawcze. B. K. przeżywa stany lękowe, obawy. Tragiczna śmierć siostry spowodowała u powódki pojawienie się negatywnych stanów emocjonalnych, napięcia psychicznego, wyrażonych lęków i obaw związanych z odpowiedzialnością za dzieci zmarłej. Biegła wskazała, iż w badaniu osobowości przeprowadzonym Testem (...)2 nie stwierdzono ograniczeń, zastrzeżeń związanych z wiarygodnością odpowiadania. Obecnie są problemy natury emocjonalnej, które nie ograniczają kontaktów powódki z innymi. Powódka ma subiektywne poczucie depresji. Okresowo pogrąża się w sumiennych rozmyślaniach. Występują lęki, napięcia, objawy, myśli o treści depresyjnej, zamartwianie się, zaburzenia snu, zmęczenie, złe samopoczucie, dolegliwości somatyczne i koncentracja na zdrowiu. Obniżony jest poziom efektywnego funkcjonowania i działania. Bardzo uzewnętrznia się i jest społecznie ekstrawertywna, zazwyczaj konwencjonalna i konformistyczna w postawach i przekonaniach. Biegła skonstatowała, iż relacja między siostrami – W. P. i B. K. cechowała silna i trwała więź. Tragiczna śmierć siostry W. P. stała się przyczyną ujemnych przeżyć B. K., które trwają nadal. Spowodowała pojawienie się negatywnych stanów emocjonalnych, napięcia psychicznego, wyrażanych lęków i obaw związanych z odpowiedzialnością za dzieci zmarłej. W wyniku przeżywania frustracji i stresujących wydarzeń, powódka miewa trudności emocjonalne, skarży się na dolegliwości somatyczne. Występuje podwyższony poziom napięcia, trudności przystosowawcze (dowód: opinia k. 524-525 akt).

Powyższa opinia nie została zakwestionowana przez strony postępowania. W ocenie Sądu przedmiotowa opinia jest wyczerpująca, spójna i zupełna, sporządzona została przez osobę posiadającą specjalistyczną wiedzę. Opinia uwzględnia materiał dowodowy w sprawie i została wydana po przeprowadzeniu badania powódki, stąd też Sąd obdarzył ją walorem wiarygodności i podzielił wnioski w niej zawarte.

W przedmiotowej sprawie, Sąd w trybie art. 299 kpc w zw. z art. 302 kpc dopuścił dowód z przesłuchania powódki w charakterze strony na okoliczność sprawy w tym wielkość krzywdy, jakiej doznała powódka w wyniku śmierci siostry.

Z zeznań powódki wynikało, iż od nieszczęśliwego wypadku minęło już ponad trzy lata, a powódka cały czas odczuwa pustkę i żal. Brakuje jej siostry na co dzień, pogorszyła się również jej sytuacja życiowa i psychiczna. Powódka opiekuje się córkami zmarłej siostry, rozmawia z nimi o wypadku, wozi małe dzieci do psychologa. Wskazała, iż przyjęcie opieki nad córkami siostry zmieniło jej dotychczasowe życie i obciążyło jej kondycję psychiczną. Dwoje dzieci powódki jest już dorosłych, przy powódce pozostaje 13-letnia córka. Podjęcie opieki nad małoletnimi siostrzenicami wywołuje u powódki niepokój, czy poradzi ona sobie z trudem ich wychowania. Powyższe utrudnia również powódce pogodzenie się z rzeczywistością, a także odbija się negatywnie na zdrowiu powódki, która obecnie ma problemy ginekologiczne oraz odczuwa bóle kręgosłupa i odrętwienie. Stała opieka nad córkami zmarłej siostry, powoduje również, że powódka ma więcej obowiązków i nie ma czasu dla siebie (dowód: rozprawa z dnia 06.09.2017 r. 00:03:59-00:15:41 k. 552v).

W myśl art. 448 kc, w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę

pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 stosuje się.

W orzecznictwie podkreśla się, że przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, oprócz subiektywnych okoliczności leżących po stronie powódki należy brać pod uwagę także obiektywną przesłankę, która decyduje o wysokości przyznanego zadośćuczynienia. Powinna być to bowiem kwota ekwiwalentna w odniesieniu do pewnej przeciętnej kwoty takiego odszkodowania, uwzględniającego poziom życia społeczeństwa w chwili orzekania, relacje cenowe oraz istotność zasądzonej kwoty. Wysokość zadośćuczynienia, aby spełniła funkcję kompensacyjną, musi być obiektywnie znacząca, a więc w powszechnym wyobrażeniu i oczekiwaniu stanowić istotną kwotę pieniężną, jeśli zestawia się ją z nawet wysokimi wynagrodzeniami. Ma ona jednorazowy charakter, jeżeli zatem uznaje się słuszność jej dochodzenia ze względu na rodzaj i skalę cierpień, składających się na krzywdę, to musi taką obiektywnie istotną wartość przedstawiać (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 24 marca 2017 r. VI ACa 1939/15).

W myśl art. 322 kpc, jeżeli w sprawie o naprawienie szkody, o dochody, zwrot bezpodstawnego wzbogacenia lub o świadczenie z umowy o dożywocie sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy.

Powyższy przepis umożliwia sądowi (tzw. *ius moderandi*) tj. uwzględnienie żądania pozwu, chociaż żądana przez powoda kwota nie jest możliwa do ścisłego udowodnienia.

Art. 446 § 4 kc stanowi, iż Sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W judykaturze ugruntowane jest stanowisko, iż przy kwocie zadośćuczynienia z art. 446 § 4 KC istotnie ocenia się i szacuje kwestie, które *de facto* są niewymierne i oszacować w pieniądzu się nie dadzą; z istoty rzeczy zadośćuczynienie może być więc jedynie sposobem załagodzenia krzywdy, jaka pozostaje po śmierci osoby najbliższej. Wprawdzie ustawodawca wprowadzając możliwość zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz najbliższych członków rodziny zmarłego nie wskazał kryteriów, które miałyby decydować o jego „odpowiedniości”, co oznacza, że określenie wysokości konkretnego świadczenia z tego tytułu należy do sądu, który powinien w tym zakresie uwzględnić wszystkie okoliczności danej sprawy, to celem naprawy tej krzywdy musi być jednakże kwota z jednej strony wymierna i odczuwalna, z drugiej zaś nie nadmierna (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 31 stycznia 2017 r. VI ACa 1765/15).

Na wstępie zaznaczyć należy, iż w toku całego postępowania nie była kwestionowana przez pozwanego ubezpieczyciela sama zasada jego odpowiedzialności cywilnej, lecz wysokość żądań powódki o zadośćuczynienie, przy bezspornych również okolicznościach faktycznych dotyczących wypadku drogowego z dnia 03.02.2014 r., w którym śmierć poniosła W. P.. Podkreślenia wymaga również fakt, iż na osobie dochodzącej roszczenia na podstawie art. 446 § 4 kc spoczywa obowiązek wskazania okoliczności świadczących o istnieniu tego rodzaju więzi, które zostały zerwane oraz stopień natężenia elementów składających się na pojęcie krzywdy. W świetle zebranego materiału dowodowego w niniejszej sprawie stwierdzić należy, że powódka sprostowała obowiązkowi dowodowemu, wynikającemu z art. 6 kc.

Na gruncie przedmiotowej sprawy należy wskazać, iż sam fakt, że powódka B. K. i zmarła W. P. były siostrami nie dowodzi, iż łączyła je więź słabsza od tej jaka łączy np. małżonków czy rodzica z dzieckiem. Doświadczenie życiowe podpowiada, iż niejednokrotnie stosunki pomiędzy małżonkami, czy pomiędzy rodzicami a dziećmi nie są tak bliskie, jak między rodzeństwem. Relację powódki ze zmarłą siostrą należy określić jako zażyłą. Pozostawały one w ścisłym kontakcie, w tym również telefonicznym, prowadziły długie rozmowy i zwierzały się ze wzajemnych problemów. Przez lata budowały ze sobą silną więź emocjonalną. Siostry odwiedzały się wzajemnie, wspólnie spędzały wszystkie uroczystości rodzinne i święta. Bez wątpienia były dla siebie wzajemnym oparciem i mogły na siebie liczyć pod każdym względem. Powódka pomagała siostrze w opiece nad jej córkami, w ich wychowaniu oraz wspierała je finansowo. Przy uwzględnieniu wieku powódki i jej siostry oraz faktu posiadania przez każdą z nich własnej rodziny i w ostatnim okresie przed śmiercią W. P. znacznej odległości zamieszkania między siostrami, nie może budzić wątpliwości, iż ich kontakty były nieregularne. Jest to sytuacja typowa i wcale nie oznacza, że relacje emocjonalne pomiędzy powódką, a jej młodszą siostrą, nie były zażyłe. Bez wątpienia spotkania sióstr następowały tak często, jak to było możliwe. Powódka bardzo przeżyła śmierć swojej siostry. Pomimo, że nie była obecna w chwili przedmiotowego wypadku, jednakże pojechała na miejsce zdarzenia, wraz z mężem zajęła się wszystkimi formalnościami i pogrzebem oraz przekazała siostrzenicom wiadomość o śmierci ich matki, co jeszcze

bardziej wpłynęło na jej przeżycia. Do chwili obecnej powódka nie może pogodzić się ze śmiercią W. P., jednakże z uwagi na córki siostry nie może przeżyć żałoby, wypłakać się, ponieważ dziewczynki są obecne w każdej chwili jej życia i wciąż przypominają o tragicznym wypadku. Powódka, nadal wykazuje ostre objawy przygnębienia, smutku i bólu. Krzywda powódki była znaczna, a to również z tego względu, że śmierć jej siostry była nagła. Krzywda, której doznała powódka polegała również na tym, że w związku z niespodziewanym i nieprzewidywalnym odejściem jej siostry przeżyła znaczący szok, z następstwami trwającymi do dnia dzisiejszego. Tego typu stwierdzenie można wysnuć z opinii biegłej sądowej i z materiału dowodowego zebranego w sprawie, ale również z zasad logiki i doświadczenia życiowego.

Niekwestionowaną okolicznością w przedmiotowej sprawie jest fakt, iż powódka po śmierci siostry stała się opiekunem jej córek, zapewniając im bezpieczeństwo i wsparcie psychiczne i codzienną pomoc. Zdaniem Sądu okoliczność ta najdobitniej świadczy o silnych relacjach powódki z siostrą. Utrata matki wywołać musiała u małoletnich dziewczynek ogromne cierpienie psychiczne, poczucie osamotnienia i krzywdy, z którymi obecnie powódka się zmagając przy wychowywaniu i sprawowaniu nad nimi opieki. Cały ten ciężar został przeniesiony na powódkę, która stała się jedynym opiekunem małoletnich córek zmarłej siostry. W takim stanie rzeczy, powódka obowiązana jest roztoczyć opiekę nad dziewczynkami w okresie dorastania, a następnie wchodzenia w dorosłe życie oraz zaspokajania ich bieżących potrzeb życia codziennego. Bez wątpienia, czynnikami sprzyjającymi w przeżywaniu straty matki są starania i pomoc zapewniona przez powódkę, przejawiająca się m.in. w uczęszczaniu wraz z dziewczynkami na terapię psychologiczną.

Mając na względzie wszystkie okoliczności sprawy wpływające na zakres krzywdy doznanej przez powódkę, w wyniku naruszenia dobra osobistego, jakim jest prawo do życia w rodzinie i prawo do więzi emocjonalnej, łączącej osoby bliskie w rodzinie, roszczenie powódki z tytułu zadośćuczynienia, Sąd ocenił jako w pełni uzasadnione, zważywszy na doznane cierpienia psychiczne oraz fakt, iż tragiczna śmierć siostry W. P. stała się przyczyną ujemnych przeżyć powódki B. K., które trwają nadal. Żądana przez stronę powodową kwota 45.000,00 zł, ponad dotychczas przyznane przez pozwanego zadośćuczynienie (łącznie 60.000,00 zł), będzie adekwatna do odniesionej przez nią krzywdy i zrekompensuje finansowo cierpienia, z jakimi się zmagają. Przy ustaleniu wysokości zasądzonej kwoty, Sąd miał na względzie kwotę dotychczas wypłaconą przez pozwanego w wysokości 15.000,00 zł.

Mając powyższe na uwadze, Sąd zasądził od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. na rzecz powódki B. K. kwotę 45.000,00 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 06.09.2017 r. do dnia zapłaty.

W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo jako bezzasadne. Należy wskazać, iż art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 481 § 1 kc, umożliwia zasądzenie odsetek od dnia wyrokowania. Pomimo, iż faktycznie roszczenie zostało zgłoszone pozwanemu w trakcie postępowania przedsądowego, za określonym terminem, jednakże stan powódki oraz ujemne przeżycia, które trwają nadal, zostały dopiero dokładnie określone na podstawie opinii biegłej w przedmiotowej sprawie, wydanej na etapie postępowania sądowego. Stąd, w przedmiotowej sprawie, Sąd oceniał stan powódki i należne jej zadośćuczynienie, biorąc pod uwagę skutki przedmiotowego zdarzenia określone na datę orzeczenia.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 kpc w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800), obciążając kosztami procesu w całości stronę pozwaną, bowiem oddalenie powództwa dotyczyło nieznacznej części żądania strony powodowej.

W punkcie IV wyroku postanowiono w oparciu o przepis art. 108 § 1 kpc w zw. z art. 83 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2016 r. poz. 623).